

# ІСТОРІЯ ПЕДАГОГІКИ

---

УДК 37.035.6(477)

## WARTOŚĆ PRACY

K.Wójtowicz

**Анотація.** Деякі цінності, які сьогодні люди вважають за дуже важливі, раніше їх не оцінювали, а навіть ставилися до них як до таких, що ображають гідність людини. Прикладом може бути категорія “праця”. Незважаючи на її понадчасову якість, іноді розглядали її як щось погане, іноді як на щось дуже цінне. У статті на основі аналізу літератури та результатів сучасних досліджень висвітлено зміни в оцінці категорії “праця”.

**Ключові слова:** праця, історія праці, цінність праці.

**Аннотация.** Некоторые ценности, которые сейчас люди считают очень важными, раньше их недооценивали, а даже относились к ним как к оскорбляющим достоинство человека. Примером может быть категория “труд”. Несмотря на ее сверхвременное качество, иногда ее рассматривали как на что-то плохое, иногда как что-то очень ценное. В статье на основе анализа литературы и результатов современных исследований показано изменения в оценке категории “труд”.

**Ключевые слова:** труд, история труда, ценность труда.

**Abstract.** Certain values, which are nowadays commonly acknowledged as very important, used to be underestimated or even treated as an affront to human's dignity. One of such category is work. Despite its agelessness, the history of work shows that it could be perceived both as something bad and sometimes very valuable. The aim of the article is to show changes in the concept of work based on the literature analysis and results obtained after the contemporary research.

**Key words:** work, history of work, value of work.

Ludzie, jako istoty rozumne i zdolne do tworzenia kultury, w odróżnieniu od innych istot zawsze kierowali się w swym życiu i aktywności wartościami. Tworzyli i tworzą ich hierarchie, które poza elementami wspólnymi, mają także indywidualny i niepowtarzalny charakter, bowiem tak jak ludzie różnią się od siebie, tak różnie postrzegają świat, a więc i tak różnie wartościują to, co ich otacza.

Pewne wartości, które dziś są powszechnie uznawane za niezwykle ważne, kiedyś były niedoceniane, a nawet traktowane jako uwłaczające godności człowieka. Do takich wartości należy praca. Jako zjawisko wykazuje ona cechę ciągłości, zarówno w znaczeniu historycznym, jak i duchowym. Mimo owej ponadczasowości była ona na przestrzeni wieków postrzegana czasem jako coś niegodziwego, innym razem jako powinność, a niekiedy jako „wartość nad wartościami”. Ludzie definiowali ją w różny sposób, przypisywali jej wiele cech. O tym jak ją traktowali, często decydowało pochodzenie, czy też status społeczny, bądź miejsce jednostki w strukturze systemu własności środków produkcji. Z pewnością czynniki te nie wyczerpują listy wszystkich uwarunkowań różnego pojmowania pracy jako wartości.

**Praca jako wartość na przestrzeni wieków.** Pojęcie pracy, jako szczególnej formy aktywności człowieka, wymaga analizy historycznej chociażby dla samego pogłębienia wiedzy o niej. Jej znaczenie zmieniało się na przestrzeni wieków wraz ze zmianą roli człowieka w tym procesie, a także wraz z jej ciągłym różnicowaniem się.

Początek formowania się pojęcia pracy, nastąpił w ustroju wspólnoty rodowej lub wspólnoty pierwotnej. Okres ten w literaturze jest też określany jako komunizm pierwotny. W tym czasie pracę należy określać jak pisał W. Furmanek jako „szereg czynności o charakterze wytwórczym i usługowym” [4, s.20]. Praca była koniecznością każdego dorosłego, zdrowego człowieka. Ludzie doskonalili swoją sprawność i narzędzia, a praca ewoluowała poprzez jej podział oraz rozwój człowieka w różnych dziedzinach życia. Doprowadziło to do specjalizacji rodzajów prac, podziału wspólnoty i stworzenia grup własnościowych, a co idzie za tym, do nowych modeli cywilizacji i życia społecznego [4, s.20].

W epoce niewolnictwa, zjawisku społecznym powstałym na skutek rozpadu wspólnoty pierwotnej, praca była przymusem i przedmiotem okazania wyższości warstw uprzywilejowanych nad niewolnikami [4, s.21].

Wartość pracy była inna dla obu tych grup społecznych.

Niewolnicy uważali pracę za cnotę, natomiast dla panujących była czymś niegodnym i wadliwym. W tym okresie pojawiła się różnorodność pojęcia pracy. Praca w tamtym okresie dziejowym to po prostu albo „regularne zajęcia zarobkowe albo przymusowe na roli, w rzemiośle, w górnictwie, w kamieniołomach itp” [5, s.49].

Kolejnym etapem, podobnego do wcześniej przedstawionego rozumienia pracy na przestrzeni wieków, jest czas Cesarstwa Rzymskiego. W panującym podziale klasowym uwidoczniła się hierarchia prac. „Praca staje się tym bardziej godna pogardy, im tańszy jest niewolnik..., praca zezwierzęca człowieka w sensie fizycznym, a uzależniając go od innych, krępuje wolność, upodabniając do niewolnika” [5, s.49]. Stosunkowo najwyższą rangę miały prace w rolnictwie, najniższą zaś rzemiosła i prace służebne [4, s.22]. Rzymianie usprawiedliwiali negatywne oceny pracy w ten oto sposób:

„1 Praca męczy ciało.

Wyjaławia też umysł; człowiek zastanawia się, jak coś zrobić, ale to jest wysiłek, który nie wyrabia umysłu, gdyż w pracy czynności zawsze powtarzają się. Zabiera czas, który można by poświęcić swoim najbliższym i sprawom państwowym.

Czyni człowieka pracującego zależnym od innych – od nabywcy, pracodawcy, itp.

Praca nastawia wrogo jednego człowieka do drugiego; powstaje bowiem konkurencja, walka o byt” [5, s.61].

Oceny te wskazują, iż już w Cesarstwie Rzymskim nie wartościowano pracy w sposób jednorodny, a kierowano się pojmowaniem jej na wielu płaszczyznach.

Okres feudalizmu (VII – XV w.) rozpoczął dowartościowanie znaczenia pracy człowieka oraz rozszerzenie tego pojęcia. Praca przestała być wymuszoną formą aktywności ludzkiej.

Zaczęto ją interpretować jako wysiłek nie tylko mięśni tj. aktywność fizyczną, ale również pracę umysłu, w celu zdobycia środków utrzymania. Korzyści wynikające z pracy takie jak zarobek były czynnikiem motywującym. Jednak głównie dla niższych klas. Wyższe klasy jako przeznaczenie traktowały rzemiosło rycerskie i służbę Bogu.

Ideologia chrześcijańska tego okresu nakreślała traktowanie pracy jako:

„– konsekwencję grzechu pierworodnego i dopust boży (praca jako pokuta i kara za grzechy),

źródło pewnych cnót ważnych ze względu na cel ostateczny,

środek konieczny do utrzymania zdrowia i duszy” [7, s.56].

Widać zatem, pewien dualizm w traktowaniu pracy ludzkiej.

Nowe kierunki myślenia o człowieku, to także nowe kierunki myślenia o pracy. Następują one w okresie odrodzenia przypadającego na czas XIV – XVI wieku. Humanizm, jako prąd umysłowy zwiastujący tę epokę, posiadał myśl przewodnią, którą były słowa Terencjusza „człowiekiem jestem i nic co ludzkie nie jest mi obce”. Humanisci upatrywali człowieka, jako istotę niezwykle wartościową. Idealny „człowiek renesansu” był wszechstronnie uzdolniony, interesował się wszystkim aspektami życia, sztuki i nauki. Mimo, że arystokracja nadal odmawiała uznania pracy za proces wysokiej rangi, to jednak dla niezależnych rzemieślników była powodem do dumy. Niektóre jej wytwory były bardzo wysoko cenione, pożądane przez ludzi bogatych. Były przedmiotem oczekiwań, gdyż niektóre rzeczy takie jak np. obrazy, meble mogli wytwarzać nieliczni. W rozprawie Pico della Mirandoli „O godności człowieka” przedstawiona została wysoka pozycja człowieka w dziele stworzenia, jako człowieka w centrum świata, któremu Bóg dał we władanie całe swoje stworzenie. M. Luter, który zapoczątkował swoim wystąpieniem w Wittenberdze drugi prąd renesansu, reformację, pisał, że „wszystkie prace, zarówno materialne, jak i duchowe, jednakowej są godności duchowej, jeśli tylko są wykonywane w duchu posłuszeństwa Bogu i miłości bliźniego.(...) Pracując człowiek służy Bogu, spełnia Jego wolę oraz zdobywa środki do życia, gdyż bez pracy Bóg nie dałby niczego człowiekowi. Najlepiej byłoby, gdyby każdy pracował w tym zawodzie, do którego jest powołany” [5, s.115]. Pojawia się zatem wyraźnie zwerbalizowana myśl dotycząca właściwego wyboru zawodu. Warto nadmienić, że w pewnych społecznościach reformatorskiego kościoła chrześcijańskiego powszechne było hasło „kto nie pracuje, ten niech nie żyje”. Ta skądinąd ostra i bezwzględna w swej treści formuła, sugeruje jednak jak wysoką rangę uzyskuje praca na tle innych wartości ludzkich.

Oświecenie przypadające na wiek XVIII–XIX w. przyniosło dalsze unaukowanie pojęcia pracy. Poglądy Woltera oddają dokładnie jego treść: „praca – jest zajęciem, na które jest skazany człowiek przez swoje potrzeby.(...)...pracować znaczy żyć. Pracuje się więc nie po to, żeby stworzyć sobie odpowiednie warunki życia, lecz właśnie tak układa się życie, aby móc pracować i przez to osiągnąć pełnię życia. Kto zaś nie pracuje – ten w gruncie rzeczy nie żyje...” [5, s.133]. Natomiast Dawid Hume twierdził, że „praca jest najważniejsza, wszystko na świecie zostało osiągnięte przez pracę, a jedyną przyczyną, z powodu której ludzie pracują są potrzeby” [5, s.148].

Okres Oświecenia to również zróżnicowanie pracy fizycznej i pracy umysłowej. „Za lepszą została uznana praca wywodząca się od ducha i ta przypadać powinna właścicielom środków produkcji; praca gorsza – fizyczna, cielesna przypadać powinna biednym. Ciężką pracę można było realizować, wykorzystując maszyny. Te należało opracować i wykonać. A ich wytwarzanie nie było już uznawane za czynności zabawowe” [4, s.29]. To jak pisze W. Furmanek prowadziło do kolejnego kresu rozwoju cywilizacji przemysłowej.

W kapitalizmie powstałym na skutek rozpadu feudalizmu, istotą stało się syntezywanie środków produkcji stanowiących własność grupy osób z najemną siłą roboczą. Sam rozwój kapitalizmu następował poprzez kolejne stadia rzemiosła, manufaktury, przemysłu, doskonalenia maszyn oraz zmiany w organizacji pracy produkcji. W XIX wieku ukształtował się kapitalizm monopolistyczny. Nastąpiło zróżnicowanie grup społecznych na: „pracowników, dla których praca jest źródłem utrzymania, oraz właścicieli kapitału, w tym przedsiębiorców, czyli ludzi obdarzonych kompetencjami organizowania i kierowania pracą innych ludzi” [4, s.26]. To różnicowało społeczeństwo pod względem materialnym. Praca zaczęła być traktowana już nie jako kara, a „akt twórczy, kształtujący oblicze ziemi zgodnie z wolą człowieka”. Dotarła „do pełnej „samoświadomości społecznej”, do samorozpoznania własnej wartości zarówno indywidualnej, jak i społecznej” [1, s.33].

Cechy charakteryzujące ten okres dziejów kapitalizmu to:

„- prywatna własność środków produkcji,

wolność osobista,

swoboda zawierania umów,

regulowanie procesów gospodarczych przez rynek ( dóbr, usług, pracy itd.)” [4, s.26].

**Współczesne znaczenie pracy.** W czasach nowożytnych, a więc czasach cywilizacji przemysłowej, szczególnie w XVII i XVIII wieku zaczęto akcentować wartość moralną pracy. Zwolennicy ustroju propagowali wartości ekonomiczne pracy produkcyjnej. Natomiast rozwój manufaktury – jako stadium produkcji – wiązał się z pojawieniem się propozycji prac zleconych zakładom rzemieślniczym, mających na celu tworzenie elementów do późniejszego łączenia w jeden złożony produkt techniki.

Ten okres właśnie zaczął rodzić pytania dotyczące pracy tj.: Kto może być pracownikiem? Czy może nim być kobieta lub dziecko? Od jakiego wieku można podejmować pracę? W jakich warunkach praca powinna być wykonywana i ile godzin na dobę? Od którego roku życia można pracować i jak długo? Problemy te narastały na przestrzeni lat w miarę rozwoju produkcji. Praca stała się szczególnym zjawiskiem cywilizacyjnym. Krystalizowała się koncepcja praw człowieka, w której brano również pod uwagę prawo do pracy. W roku 1980 ustanowiono Święto Pracy.

Ze względu na różne pojmowanie wartości pracy warto zaznajomić się z różnymi aspektami ujmowania pracy współcześnie, jakie podaje literatura:

- „W aspekcie filozoficznym pracę traktuje się jako swoistą wartość; tę wartość, która jest jedynym źródłem wszelkich wartości.

- W aspekcie fizjologiczno – psychologicznym pracę traktuje się jako obiektywną potrzebę człowieka, szczególnie dorosłego i sprawnego fizycznie oraz psychicznie,

a także jako nieodzowny warunek jego rozwoju.

- W aspekcie ekonomicznym praca stanowi podstawowe źródło i warunek egzystencji człowieka oraz rozwoju gospodarczego kraju. W procesie pracy powstają nowe wytwory społecznie użyteczne, warunkujące nieustanny rozwój społeczno – ekonomiczny i dobrobyt jednostki.

- W aspekcie społecznym praca – z racji swojego charakteru społecznego – gwarantuje konieczny człowiekowi kontakt społeczny i realizację jego różnorodnych potrzeb.

- W aspekcie wychowawczym istotnego znaczenia nabiera założenie, w myśl którego największą wartość przypisuje się wychowaniu przez pracę. Człowiek wykonując pracę nie tylko tworzy nowe wartości, ale także podlega nieustannemu rozwojowi osobowemu i społecznemu, doskonaląc w ten sposób samego siebie i swoje otoczenie.

- Wreszcie w aspekcie moralnym chodzi o stosunek do pracy, sposób jej traktowania i wykonywania oraz przeżywania” [8, s.74].

Wyróżnione aspekty świadczą o złożoności działalności ludzkiej, jaką jest praca właśnie.

Z. Wiatrowski podkreśla, że „myślenie o pracy człowieka jest naturalną

i nieodłączną właściwością rodu ludzkiego. Po prostu – praca jest szczególnym rodzajem ludzkiego działania” [8, s.64]. Ten sam autor wyprowadza również w swojej książce „Podstawy pedagogiki pracy” wnioski z zapisanych myśli dwóch najwybitniejszych przedstawicieli Kościoła katolickiego współczesnych czasów: Papieża Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pisze, iż:

„1. Praca stanowi właściwość człowieka od chwili jego stworzenia. Wbrew upowszechnionym interpretacjom nie jest ona następstwem grzechu pierworodnego, nie jest też karą za nieposłuszeństwo. Jest ona

na trwale związana z naturą rozumną człowieka, z jego istotą, egzystencją i rozwojem osobowym. Stanowi ona podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi.

Praca, poza Bogiem i człowiekiem, stanowi wartość najwyższą, bowiem jest ona źródłem wszelkich wartości oraz drogą doskonalenia nie tylko rzeczy, ale i samego człowieka.

Pracę rozpatrywać należy w dwóch podstawowych aspektach – podmiotowym i przedmiotowym. Biorąc początek w ludzkim podmiocie, skierowana jest ona ku zewnętrznemu przedmiotowi, zakłada swoiste panowanie człowieka nad rzeczami i przedmiotami, nad ziemią.

Pracę ludzką widzieć należy podwójnym wymiarze – indywidualnym i społecznym. Praca jest nie tylko sprawą osobistą człowieka, ale jest także siłą społeczną. Przez nadawanie materii nowych wartości, praca staje się jedyną sprawczynią dostatku, dobrobytu i bogactwa narodowego. W pracy naszej, dzięki niej i z jej pomocą wytwarza się między ludźmi odrębna więź, więź społeczna” [8, s.70].

Ten katolicki kontekst myśli o pracy zbliżony jest nieco do uniwersalistycznego sposobu myślenia, który wyrażany jest za pomocą takich formuł:

„- praca jest wartością uniwersalną, tą wartością, dzięki której powstają i funkcjonują wszystkie inne wartości;

- praca stanowi podstawowy miernik wartości człowieka” [8, s.65].

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że współcześnie całe życie przybiera coraz bardziej charakter pracowniczy. Tym samym jawi się nam pewna „osobowość pracownicza”, która posiada różny stopień wydolności i potencji. Człowiek dzięki pracy wzbogaca swoją osobowość, poznaje siebie, swoje możliwości, rozwija zdolności i predyspozycje, zaspokaja różne potrzeby, czerpie radość z odnoszonych sukcesów. Muszą więc dochodzić do głosu takie zjawiska, jak wychowanie do pracy, kształcenie pracownika, samorozwój, modelowanie typów pracowniczych itd. Nie znaczy to bynajmniej, żeby pracownik miał być sprowadzany do roli narzędzia, czy robota. Chodzi jednak o to, by mógł świadomie dobierać do siebie rodzaj pracy, mając wiedzę o swoich możliwościach indywidualnych jak i warunkach społecznych, a także oczekiwaniach, potrzebach i zainteresowaniach. Istnieje bowiem w tym duża szansa na zniwelowanie możliwości wystąpienia tak powszechnego we współczesnych czasach zjawiska wypalenia zawodowego.

J. Sztumski opierając się na analizie postaw wobec pracy w naszym kraju, podaje: „Znakomita większość pracujących czuje się ludźmi dopiero po pracy, a nie w czasie jej trwania, i poza nią realizuje swoje głębsze zainteresowania” [6, s. 80]. Czy stwierdzenie „znakomita większość” nie jest zbyt odważnym? W tej kwestii można polemizować, lecz nie sposób radykalnie zaprzeczyć temu stanowisku. Taki stan rzeczy często jest wynikiem zależnym od człowieka np. złego przygotowania do pełnienia funkcji pracowniczych, a więc brakiem umiejętności doboru pracy do własnych preferencji i predyspozycji zawodowych, jak i zewnętrznym, wynikających z sytuacji gospodarczej naszego kraju i rynku pracy – możliwości zatrudnienia.

Z. Wiatrowski podaje zatem swoistą receptę na to, by „praca człowieka była sensowna, a jego trud dawał pożądane owoce” [8, s.77]. Jest nią motywacja, w której ważne są:

„- możliwość dobrego wykonywania pracy,

- odpowiedzialność za wykonywane zadania,

- wreszcie – odpowiedniość zadań do zainteresowań i możliwości pracownika” [8, s.77].

Mówiąc o istocie pracy i jej wartościach w świetle powyższych rozważań, należy podkreślić, że praca może mieć dla człowieka wartość autoteliczną (samą w sobie) jak i instrumentalną służącą zaspokajaniu innych potrzeb (materialnych, społecznych, prestiżowych, moralnych, twórczych itp.). Dzięki pracy człowiek zapewnia sobie godne życie. Dlatego nie sposób nie odwołać się historycznie do koncepcji marksistowskiej, która uznaje iż: „praca jest głównym czynnikiem i wyrazem postawy decydującej o wykorzystaniu możliwości życiowych człowieka. Odgrywa ona zasadniczą rolę jego rozwoju i stanowi materialną podstawę życia społecznego” [8, s.71].

Jednak w całym rozwojowym znaczeniu pracy zauważyć należy, że niekiedy praca staje się przykrym obowiązkiem, swoistym utrapieniem człowieka, gdy doświadcza on psychicznego znęcania się nad nim w środowisku zawodowym, odczuwa silny stres wynikający z obowiązków ponad siły psychiczne i fizyczne, gdy utracił zadowolenie z pełnionej roli zawodowej i nastąpiło zjawisko typowego wypalenia zawodowego. Człowiek może nawet zatracić się w pracy biorąc udział w „wyścigu szczurów”, co początkowo wzbudza motywację do większej aktywności, lecz ostatecznie zdradliwie prowadzi do zubożenia życia osobistego, frustracji, a także wyniszczenia organizmu. To może być niezaprzeczalnie ciemna strona pracy.

Gdy jednak człowiek z działalności zawodowej czerpie możliwość realizacji własnych planów życiowych i satysfakcję, a jednocześnie praca stanowi pasję, wówczas rośnie indywidualny potencjał człowieka w wymiarze: intelektualnym, fizycznym, duchowym, moralnym i kulturowym. Chodzi o to, by człowiek pracujący stawał się bogatszy wewnętrznie i korzystał z szansy samorealizacji, tym samym stając się

wykwalifikowanym i kompetentnym.

Jednak nie rzadko bywa tak, że pracę docenia się z chwilą zakończenia aktywności zawodowej i koniecznością przejścia na emeryturę, bądź w sytuacji jej utraty lub braku możliwości jej podjęcia ze względu na sytuację panującą na rynku pracy i wysoki wskaźnik bezrobocia.

Na ogół w badaniach empirycznych wartość pracy określa się poprzez wyznaczenie jej miejsca w systemie wartości życiowych człowieka, wskazując tym samym na dominującą orientację życiową badanych osób. Ponieważ w latach 90-tych zmiany na rynku pracy, pojawiające się bezrobocie zaczęły powodować wśród społeczeństwa niepokój przed zwolnieniami z pracy, niestabilnością, brakiem środków do życia. Znaczenie pracy zaczęło się zmieniać, a jej posiadanie w realnej perspektywie jej utraty stało się bardzo istotne. To już nie „praca szukała człowieka, a człowiek szukał pracy”. Dlatego istotnym dopełnieniem prowadzonych analiz nt. wartości pracy jest także wskazanie cenionych aspektów pracy decydujących o jej roli w życiu zawodowym badanych i zaspokajaniu ich różnorodnych potrzeb (D. Dobrowolska, 1984). Należy zauważyć, że to jaką człowiek wybierze orientację w stosunku do pracy zależy m. in. od wyobrażonych celów i środków ułatwiających ich osiągnięcie, a także od tego czy określa się je mianem potrzeb, czy motywacji.

Z dotychczasowych badań wynika (por. m. in. D. Dobrowolska 1974; 1984, R. Bera 2003; 2008, Z. Wiatrowski 2004), że orientacja prorodzinna i prozawodowa jest jednym z najważniejszych dążeń życiowych pracownika. Ranga pracy w systemie wartości życia codziennego wiąże się z wykonywanym zawodem, poziomem wykształcenia, kwalifikacjami, stopniem złożoności pracy, płcią i wiekiem. Jak zauważyła D. Dobrowolska (1984) praca jako podstawowa orientacja życiowa występuje częściej u ludzi wykonujących zawody wymagające specyficznych i długotrwałych studiów niż u ludzi którzy wykonują prace wymagające krótkiego przyuczenia, oraz częściej u mężczyzn niż u kobiet. Jest typowa dla osób młodych rozpoczynających swój start w dorosłe życie, a także tych, którzy posiadają już obfite doświadczenie i dorobek zawodowy.

H. Najduchowska (1992) na podstawie prowadzonych analiz potwierdziła, że młodzież wysoko ceniła pracę. W latach sześćdziesiątych studenci podkreślali, że zawód (praca) mają być przede wszystkim ciekawe i satysfakcjonujące. Natomiast praca intratna zajmowała w ich wyborach ostatnie lub jedno z ostatnich miejsc. Dopiero w latach siedemdziesiątych pozycja tej wartości zaczęła wzrastać z 7% do 23%, aby w 1987 roku osiągnąć już drugie miejsce po pracy „interesującej i dającej satysfakcję”. Wzrost wartości pracy umożliwiającej przede wszystkim uzyskanie wysokich zarobków był skutkiem m. in. kryzysu gospodarczego, który powodował, że zdobycie odpowiedniego uposażenia miało zapewnić byt pracownikowi i jego rodzinie.

Mimo przemian ustrojowych orientacja w stosunku do pracy miała charakter dość stabilny. W latach dziewięćdziesiątych praca zajmowała nadal wysoką pozycję (3-4 miejsce) na liście dążeń młodzieży (D. Kosiecka 1995; W Łatacz 1996). Inne znaczenie jednak nadawano aspektom pracy, które decydowały o jej wartości. I tak aspekty twórcze, uzyskiwane gratyfikacje finansowe i materialne, pewność i stałość pracy z upływem czasu zyskały na znaczeniu.

Z badań przeprowadzonych przez CBOS w 2004 roku wynika, że 71% respondentów uważa posiadanie pracy za bardzo ważne, natomiast 18% za po prostu ważne. Być może tak wysoka ocena znaczenia pracy wynikała z odnotowanego dosyć wysokiego bezrobocia, które w zależności od województwa oscylowało wtedy w granicach 20%, (w warmińsko-mazurskim nawet 28,7%) (podaje egospodarka.pl).

W ramach tych badań sprawdzono również, czy praca ma wartość samą w sobie, czy też jej posiadanie jest ważne bo pozwala otrzymać niezbędne środki do życia. I tak 72% respondentów odpowiedziało, że praca nadaje sens życiu, co czwarty ankietowany deklarował, że praca to tylko sposób na zdobycie pieniędzy i nikt by nie pracował, gdyby nie musiał. Warto również zauważyć że odsetek osób przekonanych, że praca nadaje sens w życiu człowieka rośnie wraz z wiekiem, wykształceniem i znaczeniem pełnionej roli w strukturze firmy. Wśród osób biernych zawodowo tj. bezrobotnych, studentów, uczniów, co trzeci uważa, że praca to tylko sposób na zdobycie pieniędzy i nikt by nie pracował, gdyby nie musiał. Większość ankietowanych również pokazywało, że pracę powinno się wykonywać z sercem 82% i pracowitością 79%.

Do cenionych aspektów pracy ponad 50% osób zaliczyło dobre zarobki, stałe zatrudnienie i sympatyczne grono współpracowników. W dalszej kolejności wskazano: pracę pozbawioną obciążenia psychicznego, interesującą, cieszącą się szacunkiem, dającą możliwość awansu, wykonywaną w dogodnych godzinach, odpowiadającą zdolnościom, umożliwiającą częste kontakty z innymi ludźmi, pracę wykonywaną samodzielnie i pozwalającą na wykazanie się inicjatywą oraz prostą i nieskomplikowaną (J. Lewandowska, M. Wencel, 2004, s. 2-8).

Wyniki raportu z badań „Młodzi 2005” potwierdzają poniekąd raport CBOS z 2004 roku. Tutaj również respondenci w większości wybierali prace dobrze płatną, interesującą, gwarantującą bezpieczeństwo zatrudnienia a także dającą możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego. W mniejszości wybierali społeczne aspekty pracy, czy też jej zgodność z wyuczonym zawodem, prestiż i uznanie, czy też jej bliskość z miejscem zamieszkania. Nie miała prawie żadnego znaczenia dla młodych kwestia wyzwania jakie wiązałoby

się z wykonywaną pracą, czy też jej użyteczność dla innych. Ankietowani deklarowali dyspozycyjność i gotowość do ponoszenia odpowiedzialności zawodowej.

Natomiast badania Z. Wiatrowskiego (2009) dowodzą, iż młodzi ludzie w początkowym okresie zatrudnienia traktują pracę jako źródło zarobkowania i pozyskiwania środków do życia, jednocześnie akcentując, że wykonywana praca to również spełnianie powinności człowieka dorosłego i przejaw tej dorosłości.

Na ogólne pytanie o sposób traktowania pracy przez współczesnego człowieka respondenci stwierdzili, iż praca stanowi warunek jego życia i bycia, zdobywania środków zapewniających egzystencję, jest szansą określenia jego miejsca i roli w społeczeństwie oraz znaczącym czynnikiem rozwoju. Praca jako wartość wskazywana była przez pracowników na drugim miejscu tuż za rodziną jako najwyżej ceniona wartością i przed pieniędzmi, wartościami religijnymi, czy wartościami uniwersalnymi, typu: prawda, sprawiedliwość, edukacja. Badani twierdzili, że praca zawodowa rzutuje na indywidualny rozwój osobisty, życie rodzinne oraz rozwój kariery zawodowej (por. Z. Wiatrowski, 2009, s. 129-133).

Autorzy „Diagnozy Społecznej 2011” podobnie wskazali, że wartością w pracy są nie tylko zarobki ale także szanse rozwoju. Istotnym elementem stało się poczucie satysfakcji i atmosfera w firmie (zakładzie pracy). Ponadto wartości jakie niosła ze sobą praca to przede wszystkim: poczucie bycia potrzebnym (85,3% wskazań), szacunek otoczenia (71,6% odpowiedzi), poczucie własnej wartości (70,1%) oraz możliwość rozwijania swoich zainteresowań (65,5% głosów) (por. K. Belczyk i in., 2010).

Dokonany przegląd wyników badań przeprowadzonych nad wartością pracy w życiu człowieka pomaga w sformułowaniu wniosków istotnych dla treści niniejszego artykułu.

Mimo przeobrażeń ustrojowych w 1989 roku, dominuje stale orientacja prorodzinna i prozawodowa. Zmieniły się jednak oceny celów i dążeń życiowych oraz aspektów pracy. Praca stała się źródłem innych ważnych wartości (m.in. uzyskiwanego dochodu, satysfakcji z dokonań, rozwoju intelektualnego, zdobycia szacunku i uznania społecznego) (por. R. Bera 2008).

Przed przemianami mówiono o pracy interesującej i ciekawej, odsuwając niemal na ostatni plan pracę intratną. Natomiast w dobie kryzysu gospodarczego zdobycie odpowiedniego uposażenia dzięki pracy, zaczęło mieć coraz większe znaczenie w systemie wartości człowieka. Rosnące bezrobocie powodowało wzrost znaczenia trwałości zatrudnienia i stabilności zawodowej.

Ponadto w realiach gospodarki rynkowej coraz większe znaczenie miało dążenie do dobrobytu, uzyskiwanie gratyfikacji materialnych i realizacja planów życiowych. Częściej wyrażano przekonanie, że praca nadaje życiu sens i że warto być pracowitym, gdyż jest to klucz do rozwoju i osiągnięcia sukcesów. Tym samym ujawniała się świadomość, że o miejscu zajmowanym w społeczeństwie, decyduje własna praca, inicjatywa i przedsiębiorczość. Każdy sam jest kowalem własnego losu.

### **Bibliografia**

1. Bartnik C. Z. Praca jako wartość humanistyczna, [w:] M. Kowalczyk (red.): Praca a kultura, Wyd. „Standruk”, Lublin 2005.
2. Bera R. Aksjologiczny sens pracy a poczucie jakości życia młodych emigrantów polskich, Wyd. UMCS, Lublin 2008.
3. Dobrowolska D. Praca w życiu człowieka, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1980.
4. Furmanek W. Zarys humanistycznej teorii pracy, Instytut Badań Edukacyjnych w Warszawie, Warszawa 2006.
5. Pszczołkowski T. Praca człowieka, Wiedza Powszechna, Warszawa 1996.
6. Sztumski J. Postawa wobec pracy jako miara wartości człowieka, [w:] Pedagogika Pracy, Instytut Kształcenia Zawodowego i WSiP, Warszawa 1975.
7. Wiatrowski Z. Filozoficzne i realne konteksty myślenia o pracy, „Szkoła zawodowa”, rok 1994, nr 9.
8. Z. Wiatrowski, Podstawy pedagogiki pracy, WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2000.
9. Komunikat z badań CBOS „Wartość pracy” – maj 2004.
10. Raport „Diagnoza Społeczna 2011”.
11. Raport „Młodzi 2005”.